

Upiorna wizja przyszłej wojny

Dwa nawroty tysiąca samolotów

A Paryż zamieni się w miasto śmierci

Jak wyglądałaby wojna gazowa?

Utrwalił się gruntownie pogląd, że przyszła wojna będzie wyłącznie wojną chemiczną.

Jak ta wojna będzie wyglądać? Strona napadająca będzie miała na celu już na samym początku wojny za pomocą samolotów zadać swemu przeciwnikowi

cios stanowczy,

aby mu utrudnić lub wręcz uniemożliwić jakiejkolwiek przygotowania. Do tego celu używać się będzie gazów, bo te nie tylko działają przygniatająco na psychikę, lecz wywołują zupełną dezorganizację.

Jeżeli do tej niszczycielskiej roboty gazów dodać jeszcze to, czego dokonają czołgi, można sobie już wyobrazić, jaki to

obraz zniszczenia

przedstawiać będzie każde pojedyństwo w przyszłej wojnie.

Pamiętać zresztą należy, że jeśli chodzi o wojsko niewyćwiczone i niechronione przed gazami, bardzo zły wpływ wywrze na nie stosowanie przez przeciwnika gazów w zasadzie nawet zupełnie dla organizmu nieszkodliwych.

Dlatego bardzo ważnym działem służby obrony kraju jest właściwe uświadamianie społeczeństwa całego, aby zawsze umiało zdać sobie sprawę z istoty wojny gazowej i mogło sądzić o niej bez zbytej paniki i przesądów.

Przykład wojny gazowej? A-



W PROSZKU
NIEZEM NIEZASTĄPIONE PRZY MYCIE GŁOWY
Tow. Akc. F. KARPIŃSKI w WARSZAWIE

A jednak — nie wszyscy kradną

Sensacyjny wyrok drugiej instancji

Sąd Apelacyjny ukończył sprawę o nadużycia tytoniowe w Łodzi

Zamiast sześciu lat więzienia — uniewinnienie

W warszawskim sądzie apelacyjnym zakończyła się wczoraj półtora tygodnia trwająca rozprawa o nadużycia w łódzkiej fabryce Monopoli Tytoniowego.

Sąd okręgowy w Łodzi, wyrokując w pierwszej instancji, skazał większość personelu urzędniczego tej fabryki, od dyrektora do portjera, na surowe kary więzienia, aż do 6-ciu lat. Sąd apelacyjny natomiast... uniewinnił wszystkich, utrzymując jedynie wyrok zasądzający (złagodzony co do wymiaru),

żeby stworzyć nad tak wielkim miastem, jak np. Paryż, atmosferę zupełnie nie do zniesienia dla żywych organizmów, wystarczy

890 ton gazu.

Taką ilość w ciągu jednej tylko nocy może dowieźć ty-

siąc współczesnych samolotów wojskowych, jeśli zrobią po dwa obroty.

Ale skutek ich akcji byłby wprost nieprawdopodobny; stolica Francji zamieniłaby się momentalnie w miasto śmierci.

Rozboje i wypadki uliczne

Z czym ma do czynienia policja paryska

Zbrodnia i nieostrożność podały sobie ręce

Wzrost spraw kryminalnych — Kradzieże samochodów — Pijacy — Oszuści — Wypadki uliczne

Policja paryska złożyła radzie miejskiej raport na temat bezpieczeństwa mienia i życia w Paryżu oraz przestępczości jego mieszkańców.

Ilość spraw kryminalnych wzrosła do 1645

zamiast 1165 w r. 1925, 997 w 1924, 738 w 1923 i 592 w 1922 r. Ważniejszych włamań było 229, gdy w r. 1925 tylko 222, w r. 1924 — 192, w r. 1922 — 113.

Kradzieże samochodów było 944, gdy w r. 1924 zaledwie 269, a w r. 1923 — 104. Ale zato w roku bieżącym udało się policji aresztować 13748 przestępców.

Wzmocniony nadzór nad cudzoziemcami sprawił, że w tym roku ich udział w przestępstwach jest znacznie mniejszy, niż lat ubiegłych; wynosił bowiem 13 proc., podczas gdy w r. 1925 — 16 proc.

Liczba pijaków — przestępców bardzo spada; wynosiła ona w tym roku 8660, gdy w r. 1923 była niemal dwa razy taką, bo 16.208.

Paryż, jak każde wielkie miasto, ma pewien specjalny ro-

dzaj przestępców; są to ci, którzy z powodu „drożyzny” nie mieli czem zapłacić rachunku w restauracjach. Takich wypadków było w r. 1926 — 224, żniwo śmierci wskutek wy-

padków ulicznych jest coraz obfitsze: 239 ciał w tym roku, gdy w r. 1924 tylko 124. Ogółem wypadków ulicznych było w tym roku w Paryżu 141.224, z czego 28811 — z ludźmi.

Coś dla zwolenników totalizatora

Rekordy szybkości u zwierząt

Nie równać się krowie z sokołem

Jeden z przyrodników francuskich ogłosił szereg liczb, dotyczących szybkości różnych zwierząt.

Z zestawień tych wynika np., że zając może biec z szybkością 48 kilometrów na godzinę, ale tylko na przestrzeni 200 metrów. Królik natomiast tak znaczną szybkość wytrzymuje na przestrzeni zaledwie 100 metrów.

BRZYDKA CERA

wągry, plamy, przyszcze nikną,
giną z zarodkami przy używaniu płynu

VESTA

Firmy:

„Parfumerie d'Orient” Warszawa
Do nabycia we wszystkich lepszych perfumeriach i składach aptecznych. 3.0/2

Precz z bólem zębów!!!

„POLODONT” Proszek Pasta Elixir

Konserwują, wybielają doskonale zęby, nie ścierając emalii, oraz dezynfekują jamę ustną, dlatego też przewyższają swą dobrocią dotychczas preparowane środki do zębów. Sprzedaż we wszystkich lepszych perfumeriach i składach aptecznych.

LABORATORJUM

„POLLABOR” Sp. z o. o. Warszawa. 317



Łyżwy

E. CHROSTOWSKI

Warszawa, Marszałkowska 103, telef. 35-87.

Mogło się skończyć inaczej...

Ogłoszenie matrymonjalne na jajku

Żonie i matce zachciało się żartów

Ekspedjentka jaj w pewnej firmie angielskiej pozwoliła sobie pewnego razu na śmiały żart.

Na jednym z jaj, których transport był przeznaczony za ocean, zrobiła taki napis: „Uważa- na jestem za najładniejszą dziewczynę w całej okolicy; gotowa- mam też wyjść za człowieka, w

którego ręce dostanie się to jajko”. Za napisem tym szło imię, nazwisko i dokładny adres ekspedjentki.

Przypadek zdarzył, że to jajko nie powędrowało za ocean, lecz dostało się pewnemu młodzieńcowi z Londynu.

Ponieważ trafiło to na chłopca, nie bez fantazji i przytem romantyka, więc

bez namysłu

wysłał pod wskazanym adresem depeszę, w której domagał się od pięknej ekspedjentki spełnienia zobowiązania.

Nie czekał długo na odpowiedź, która brzmiała, jak następuje: „Chętnie dotrzymałabym słowa. Niestety, zdażyłam tymczasem wyjść za mąż i jestem szczęśliwą matką trojga dzieci”.

NA SZEROKIM

ŚWIECIE

Czyżby radio nie lubiło telefonu?

W mieście Cleveland stanu Ohio (Ameryka półn.) zaszedł niedawno bardzo oryginalny wypadek, który możnaby uważać za dowód, że radio nie cierpi aparatów telefonicznych.

Mieszkańcy przedmieścia Clevelandu, odległego o jakieś 1 i pół kilometra od miejscowej stacji nadawczej radja, pewnego pięknego dnia zauważyli, że ich aparaty telefoniczne doskonale oddawały program radiowy, chociaż w całej okolicy nie było ani śladu jakiegokolwiek anteny lub aparatu odbiorczego.

Oczywiście niktby nie miał przeciwko temu, by bez żadnych przygotowań i kosztów słuchać koncertów przez radio i żaden obywatel z Clevelandu nie wytaczałby skargi, gdyby nie przykry objaw, że jednocześnie aparaty telefoniczne stały się zupełnie niezdadne do użytku właściwego.

Zarząd telefonów zmienił wobec tego instrukcje, na przewodniki użył nowego drutu, ale zupełnie bez powodzenia. Dotąd jeszcze nie udało się dociec właściwej przyczyny tego zjawiska, chociaż inżynierowie radiotelegraficzni biedzą się już od tygodni nad tem, w jaki sposób zaradzić tego rodzaju „niezgodzie” między telefonem a radiem.

Ktoś nie miał innego zmartwienia i obliczył

Ile nachodzi się listonosz przez całe życie?

Wielki rald pieszy ziemia--księżyc

W ostatnich tygodniach przeszedł na emeryturę jeden z najstarszych listonoszy poczty londyńskiej, odznaczony zresz-

ta za doskonałą służbę medalem zasięgi.

Przez cały ciąg swej pracy zawodowej, która trwała „tylko” 43 lata,

człowiek ten przebiegał ciągle tą samą drogą w City (handlowo - giełdowa część Londynu). Ilość przebytych przezeń w służbie kursów służbowych wynosi nieprawdopodobną wprost cyfrę, bo

335 tysięcy kilometrów.

Nie jesteś wprost w stanie uprzytomnić sobie, co to za wielka droga. Jest to prześtrzeż tak olbrzymia, że gdyby ów listonosz pozostał w służbie jeszcze rok jeden, przebyłby w ciągu całej swej pracy tyle kilometrów, ile wynosi odległość ziemi od księżyca.

Chcąc kupić cenny prezent na

GWIAZDKE

wstąpi obowiązkowo na

STAŁĄ WYSTAWĘ OBRAZÓW
MALARZY POLSKICH

Warszawa, Św. Krzyska 2

róg Nowego Świata, I piętro

652/3